

Eksmisja Briana Hawa spod parlamentu

18 marca 2011



WIELKA BRYTANIA. Brian Haw, brytyjski weteran antywojennych protestów dostał nakaz eksmisji ze swojego „Obozu Pokoju” na placu przed Parlamentem w Londynie. Haw był świadkiem wydarzeń minionej dekady – koczował tam od 2001 roku, początkowo na znak protestu przeciw sankcjom wobec Iraku. Później przeżył w swoim namiocie wojnę i okres przemocy, który nastąpił po niej. W międzyczasie był świadkiem ponad milionowej demonstracji antywojennej – największej w historii Londynu. Miał też antywojennych sąsiadów, ale ci zostali usunięci w 2007 roku, gdy Izba Gmin uchwaliła zakaz demonstracji na placu. Haw pozostał jednak na trawniku w pobliżu parlamentu, gdyż jego protest był starszy, a prawo nie działa wstecz.

62-letni Haw w ostatnim okresie miał nielegalnych współlokatorów: protestujących imigrantów, a także obozowisko antyglobalistyczne i klimatyczne, tak zwaną „Wioskę Demokracji”, usuniętą nakazem sądowym w lipcu 2010 roku. Aktywista przyglądał się też ze swego stołeczka przed namiotem na trawniku protestom na dachu Izby Lordów przeciw rozbudowie lotniska Heathrow oraz – dwukrotnie pod koniec 2010 roku - demonstracjom studenckim. W końcu przegrał jednak z

burmistrzem Londynu Borisem Johnsonem, który uzyskał potwierdzenie nakazu eksmisji. Odbędzie się ona in absentia, gdyż chory na raka płuc Haw opuścił tymczasowo plac przed Parlamentem, udając się na leczenie do Niemiec.

How stał się symbolem ruchu antywojennego. Od początku konsekwentnie protestował przeciwko zaangażowaniu Wielkiej Brytanii i USA w wojny w Afganistanie i Iraku. Wystąpił w filmie dokumentalnym „TerrorStorm”, a dokument Mahmouda Shoolizadeha pt. „A Man Called Brian” został mu poświęcony. W 2007 roku telewizji stacji Chanel 4 wybrali go Najbardziej Inspirującą Postacią Polityczną.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Zdjęcie: [David Martyn Hunt](#)

Źródło: [Lewica](#)